

BIULETYN TYGODNIOWY CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego www.zyciezakonne.pl i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

18 – 24 września 2012 r.

39/186

Wiadomość tygodnia

OŚWIADCZENIE INSPEKTORA SALEZJANÓW Z WROCŁAWIA

W związku z medialnymi doniesieniami, dotyczącymi Salezjańskiego Gimnazjum w Lubiniu oraz jego dyrektora ks. Marcina Kozyry, publikujemy oświadczenie ks. Alfreda F. Leji, inspektora Towarzystwa Salezjańskiego z Wrocławia, wydanie w dniu 24 września:

Wydarzenie, które poruszyło media i wywołało falę komentarzy miało miejsce w trakcie tak zwanych „otrzęsin” uczniów klas pierwszych. Należy podkreślić, iż dyrektor szkoły ks. Marcin Kozyra nie jest autorem scenariusza tych „otrzęsin”.



Powinien jednak zauważyć, że niektóre elementy scenariusza mogą powodować wrażenie przekroczenia granicy dobrego smaku i nie zezwolić na ich realizację. W przyszłości tego rodzaju praktyki zostaną wycofane ze zwyczajów gimnazjum. Wyrażam ubolewanie z powodu cierpienia uczniów szkoły, którzy zostali skrzywdzeni brutalnymi interpretacjami incydentu.

W sprawie ks. Marcina Kozyry wiążącym będzie stanowisko Dolnośląskiego Kuratora Oświaty.

*ks. Alfred F. Leja SDB
Inspektor*

Wrocław, 24.09.2012 r.

Wiadomości krajowe

Abp Celestino Migliore zainaugurował zajęcia w szkole wychowawców

W poniedziałek, 17 września 2012 r., rozpoczął się drugi rok zajęć dwuletniej (2011-2013) Szkoły Wychowawców Seminariorów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych. Szkoła organizowana jest w Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie pod patronatem Komisji ds. duchowieństwa KEP.

Uroczystej Eucharystii inaugurującej drugi rok formacji przewodniczył i homilię wygłosił arcybiskup Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce. Wśród koncelebrujących Mszę Św. był również ks. Piotr Filas SDS, prowincjał polskiej prowincji salwatorianów, który przywitał głównego celebransa, osoby zaangażowane w prowadzenie Szkoły z ks. Krzysztofem Wonsem SDS na czele oraz zgromadzonych blisko osiemdziesięciu formatorów z Polski, Białorusi i Ukrainy, Austrii, Czech i Węgier.

W homilii arcybiskup nuncjusz nawiązał do tematu pięciodniowego spotkania (17-21 IX 2012), którym jest formacja sumienia. Zatrzymał się przy wydarzeniach z Ewangelii świętego Łukasza, które obrazują bogactwo i różnorodną dynamikę ludzkiego sumienia.



Sięgając najpierw do łukaszczej Ewangelii dzieciństwa zaprosił do kontemplacji sumienia Maryi, do końca zanurzonego w Bogu, sumienia Symeona, prawego i słuchającego każdego dnia samego Boga, oraz ufego i czujnego sumienia Rodziców Jezusa.

Spotkanie Jezusa w domu faryzeusza Szymona z kobietą, która prowadziła jawnie grzeszne życie, to kolejny epizod ewangeliczny, przy którym zatrzymał się kaznodzieja. Podkreślił najpierw: „Doświadczenie prawdziwej miłości potrafi obudzić sumienie, nawet jeśli jest ono mocno uśpione”. Z drugiej strony zwrócił uwagę na postawę określaną mianem „sumienia faryzejskiego”, które Jezus ocenia bardzo surowo, pokazując, że „głównym problemem tak uformowanego sumienia jest nie tylko fałszywy osąd sytuacji, ale przede wszystkim przekonanie, że ocena ta jest słuszna”. (...)

We wspomnienie św. Roberta Bellarmina, rektora kolegium rzymskiego i kardynała, dyplomata watykański wspominał niedawno zmarłego śp. Kard. Carlo Marię Martini, który również przez jakiś czas był wychowawcą seminarijnym, i słowa Benedykta XVI z okazji jego pogrzebu: „Był człowiekiem Bożym, który nie tylko studiował Pismo Święte, ale bardzo je kochał, uczynił je światłem swego życia”. Kończąc, nuncjusz apostolski w Polsce życzył

uczestnikom Szkoły: „Niech w takim umiłowaniu Pisma Świętego postępuje praca was, wychowawców, z tymi, którzy są na etapie formacji. Niech w takim umiłowaniu Pisma Świętego przebiega praca nad kształtowaniem myśli i sumień w Bożej szkole”.

Dyplomata watykański, który gościł w Centrum Formacji Duchowej Salwatoriaków w Krakowie po raz drugi, inauguruje drugi rok formacji w Szkole Wychowawców WSD wygłosił również wykład na temat: „Kościół wobec kształtowania sumienia: chrześcijańskie rozumienie sumienia, umiłowanie prawdy, szczerość, uczciwość moralna”. Pełna relacja na: www.sds.pl

Zarząd generalny Braci Mniejszych w Kalwarii Zebrzydowskiej

W dniach 24-26.09.2012 odbywa się w Sanktaurium kalwaryjskim Spotkanie Definitorium Generalnego OFM z Ministrami Prowincjalnymi Konferencji Północno – Słowiańskiej.



O. Generał – José Rodríguez Carballo wraz z Zarządem Generalnym przybył do Kalwarii w niedzielę 23.09.2012, gdzie został przywitany przez całą wspólnotę klasztorną podczas wieczornej rekreacji. W poniedziałek rano O. Generał przewodniczył Mszy św. koncelebrowanej o godz. 7.00, którą uroczysto rozpoczęto spotkanie Definitorium generalnego z Ministrami prowincjalnymi OFM Konferencji Północno-Słowiańskiej. Celem spotkania jest wypracowanie jeszcze doskonalszych sposobów komunikacji i wzajemnej pomocy pomiędzy prowincjami naszej Konferencji oraz Zarządem Generalnym. Za: www.kalwaria.eu

Forum Młodzieży Szkół Katolickich na Jasnej Górze

12. Ogólnopolskie Forum Młodzieży Szkół Katolickich odbyło się 18 września na Jasnej Górze. Hasłem spotkania są słowa: „Żywa wiara daje nadzieję i działa przez miłość”.

Centralnym punktem forum była Msza św. w Kaplicy Matki Bożej. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks. Marek Studenski, dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Bielsko-Żywieckiej.

„Dzisiaj razem całym Kościołem dziękujemy Bogu za św. Stanisława Kostkę, patrona polskiej młodzieży. Ten młody człowiek żył lat niewiele, ale przeżył wiele – przy-

pomniał witając młodzież ks. Marek Studenski - Osiągnął wewnętrzną doskonałość, dojrzałość do tego, żeby wybierać między Bogiem a wszystkimi innymi sprawami tego świata. W jego wyborach, w jego życiu Bóg był ważniejszy, Bóg zwyciężył. Jest on patronem i wzorem dla młodych ludzi. Niech się wpatrują w tę postać tak nam bliską i tak przejrzystą w swoim postępowaniu”.

„Wychowawcy współcześni, myślę tu o rodzicach, nauczycielach i katechetach, stoją przed sytuacją nową, sytuacją, której do tej pory nikt nie znał. To jest pewne novum w wychowaniu, wirtualny świat, który coraz bardziej wciągają młodego człowieka, wciąga tak bardzo, że nieraz wysysa całe jego życie – zaznaczył w homilii ks. Studenski - Moi drodzy, nie chodzi o to, żeby narzekać, trzeba dzisiaj mobilizować wszystkie siły, by pomóc młodzieży, pomóc w tym, aby umiała iść pod prąd. Trzeba niesamowitej mobilizacji sił ducha, by się przeciwstawić współczesnym pokusom, których jest o wiele więcej. Młodzież się nie zmienia, to nie prawda że mamy gorszą młodzież, ale mamy o wiele więcej pokus, których kiedyś nie było. Trzeba niesamowitego hartu ducha, by umieć pokonać trudności i wyłamać się, by żyć w rzeczywistości, a nie w wirtualnym świecie”. Na zakończenie Eucharystii odczytano Akt Zawierzenia Bogu Ojcu Dzieła Wychowania.

Jasnogórskie forum rozpoczęło się w Sali o. Kordeckiego. Uczniów w imieniu Rady Szkół Katolickich powitał ks. Adam Kostrzewa. Kolejnym punktem spotkania był program artystyczny przygotowany przez Zespół Muzyki Dawnej i Tańca im. M. Zofii Czeskiej z Gimnazjum Sióstr Prezentek w Krakowie.

Uczniowie szkół katolickich wysłuchali również wykładu ks. Marka Studenskiego pt. „Jestem szczęśliwy, bo wierzę” oraz świadectwa wiary m.in. Przemysława Babiarsza, dziennikarza sportowego.

Uczestnicy Młodzieżowego Forum modlili się także podczas Drogi Krzyżowej na jasnogórskich Wałach. Na zakończenie jasnogórskiego spotkania pod pomnikiem bł. Jana Pawła II odśpiewali pieśń „Barka”, którą tak bardzo lubił śpiewać sam Ojciec Święty. Za: www.jasnagora.com

Generał jezuitów wizytuje polskie prowincje

Od niedzieli wieczorem trwa wizytacja o. Generała Adolfo Nicolása SJ, który w tym tygodniu zwizytuje obie polskie Prowincje Towarzystwa Jezusowego. W poniedziałek będzie przebywał w Gdyni, we wtorek i środę w Warszawie, po czym przez kilka dni będzie gościł na terenie Prowincji Polski Południowej: w Krakowie, Nowym Sączu i Gliwicach.

Jest to jego pierwsza oficjalna wizytacja polskich jezuitów od czasu wyboru na urząd Generała w styczniu 2008 roku (Generał jezuitów, w przeciwieństwie do wszystkich innych zakonów, pełni swą funkcję dożywotnio).

Na jesieni zeszłego roku O. Generał wziął udział w spotkaniu Prowincjałów Europy w Częstochowie, nie miał jednak wtedy okazji do spotkania się z polskimi jezuitami i przyjrzenia się prowadzonym przez nich dziełom. Podczas obecnej wizyty przewidziano szereg spotkań z samymi jezuitami oraz ich współpracownikami. Ostatnim punktem tej wizyty będzie uroczysta Msza św. odprawiona w Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie przy ul. Kopernika w przyszłą niedzielę 30 września o godz. 11.00.



Na całym świecie 1 stycznia 2012 roku było 17 637 jezuitów, w tym 12 526 kapłanów, 1 470 braci, 2 896 scholastyków i 745 nowicjuszy. Do dwóch prowincji polskich 1 stycznia 2011 r. należało ich 652, w tym 396 kapłanów, 51 braci, 99 kleryków i 18 nowicjuszy. 92 polskich jezuitów przebywało poza granicami kraju.

Adolfo Nicolas urodził się 29 kwietnia 1936 roku w Palencii w Hiszpanii. 15 września 1953 wstąpił do nowicjatu prowincji Toledo. W roku 1960 uzyskał w Madrycie licencjat z filozofii, a w latach 1964-68 studiował teologię w Tokio. Tam też, 17 marca 1967 roku, otrzymał święcenia kapłańskie. Po studiach narzymskim Uniwersytecie Gregoriańskim, w 1971 roku podjął pracę profesora teologii na jezuitskim Sophia University w Tokio. W latach 1978-84 pracował w Manili na Filipinach. Po roku 1991 był kolejno rektorem scholastykatu w Tokio i przełożonym prowincji Japonii Towarzystwa Jezusowego. Następnie pełnił funkcję moderatora konferencji jezuitów wschodniej Azji i Oceanii. 19 stycznia 2008 r. podczas 35 Kongregacji Generalnej Towarzystwa Jezusowego został wybrany na 29. następcę św. Ignacego Loyoli. Za: www.deon.pl

„Jesteście bardzo potrzebni Kościołowi i światu”. Kongres polskich Misjonarzy Oblatów

Oblaci, jesteście bardzo potrzebni Kościołowi i światu – tak w kazaniu drugiego dnia V Kongresu Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów w Obrze, zwrócił się do jego uczestników ks. abp Andrzej Dzięga.

Od rana zebrani na modlitwie polscy oblaci zastanawiali się nad znakami czasu i przypatrywali się swojemu życiu oraz pracy. Pomagali im w tym pastoralista z warszawskiego UKSW prof. Czesław Parzyśzek SAC i abp Andrzej Dzięga ze Szczecina.



Głównym zadaniem kongresmenów była praca w grupach warsztatowych, które zajmowały się elementami pracy oblatów min. życiem zakonnym, apostołstwem, formacją czy dobrami materialnymi. Wyniki prac w zespołach posłużą do dalszych prac nad "Dyrektorium Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów", czyli dokumentu regulującego codzienne życie oblatów. Dzisiejsze zajęcia zakończyły się późnym wieczorem.

Za: www.oblaci.pl

Polscy orioniści gościli przełożonego generalnego

W czwartek 13 września w naszej polskiej prowincji rozpoczął odwiedzin przełożony generalny ks. Flavio Peloso. Towarzyszyli mu radcy generalni ks. Eldo Musso i ks. Sylwester Sowizdrzał. Wizytę rozpoczęli spotkania ze wspólnotą WSD w Łązniewie. W piątek 14 września w Łązniewie odbyły się kolejno spotkania z radą Prowincjalną, z przełożonymi wspólnot zakonnych, kierownikami dzieł i proboszczami naszych parafii.

Po południu ks. Generał i spotkał się z przedstawicielami Oriońskiego Ruchu Świeckiego, Oriońskiego Ruchu Młodych i przedstawicielami rad dzieł prowadzonych przez nasze zgromadzenie zakonne dzieł miłosierdzia. W godzinach wieczornych ks. Generał i Radcy udali się do Zduńskiej Woli, aby w sobotę 15 września, w ramach comiesięcznego skupienia, spotkać się z Oriońskim Instytutem Świeckim. W tym dniu ks. Flavio Peloso przeżywał 33 rocznicę święceń kapłańskich. Po południu ks. Eldo Musso udał się do Kalisza. Odwiedził Centrum Księdza Orione przy ul. Kościuszki i parafię Opatrzności Bożej przy ul. Polnej, gdzie w niedzielę 16 września uczestniczył we wprowadzeniu nowego proboszcza ks. Tadeusza Błaszczyka, który zastąpił ks. Grzegorza Sikorskiego.

Ks. Generał po południu udał się do Izbicy Kujawskiej. Spotkał się z przedstawicielami podopiecznych i pracowników Domu Opieki Społecznej im. Ks. Karola Sterpi. Szczególnie cennym wydarzeniem było spotkanie ks. Flavio było spotkanie ze wspólnotą

nowicjatu. Formatorzy i nowicjusze na początku roku nowicjatu mieli okazję, aby osobiście spotkać się i porozmawiać z przełożonym Generalnym. W niedzielę w kaplicy DPS o godz. 9.00 ks. Sylwester Sowizdrzał przewodniczył Mszy św. a podczas homilii słowem refleksji podzielił się ks. Flavio, który 16 września przeżywał rocznicę swoich prymicji. W południe ks. Generał i radca ks. Sylwester udali się do wspólnoty we Włocławku. W godzinach wieczornych wrócili do Warszawy, aby w poniedziałek przed południem wylecieć do Rzymu.

Bogu niech będą dzięki za czas tych odwiedzin i spotkań, podczas których było poruszanych wiele spraw radosnych, ale i trudnych i bolesnych.

Za: www.orionisci.rel.pl

Triduum Ruchu Szensztackiego przed jubileuszem 100-lecia

Duszpasterstwo Ruchu Szensztackiego w Polsce dzieli się radością trwania na drodze przygotowań do obchodów 100-lecia istnienia Międzynarodowego Dzieła Szensztackiego. Właściwy jubileusz przypada na 18 października 2014 i będzie miał miejsce w Schönstatt, w Niemczech, koło Kolonii, skąd wywodzi się cały ruch. Jubileusz poprzedzają trzy lata przygotowań, każdy rok pod innym hasłem przewodnim: 2011 – rok Ojca, 2012 – rok sanktuarium, 2013 – rok misji.

W dniach 20-23 września br. w Krajowym Centrum Ruchu Szensztackiego w Otwocuku-Świdrze odbyło się doroczne Triduum Ruchu Szensztackiego w którym wzięli udział przedstawiciele i animatorzy Ruchu z całej Polski. Głównym celem i przesłaniem było podsumowanie minionego roku i wytyczenia nowych działań apostolskich. W kolejnym roku przygotowano do jubileuszu Ruchu, który został określony mottem: *Posyłam was z Sanktuarium*, podejmujemy drogę dawania świadectwa i misji, w głębokiej łączności ze wskazaniami Ojca Świętego, które odczytujemy w przesłaniu *Porta fidei* na ROK WIARY.

Charyzmatem Ruchu Szensztackiego, założonego przez Ojca Józefa Kentericha, jest wychowanie nowego człowieka w nowym społeczeństwie pod opieką Matki Bożej, służba Kościołowi i budowanie Kultury Przymierza.

Jak na całym świecie, tak i w Polsce uroczystości jubileuszowe rozpoczną się 18 października 2013 i będą trwały przez cały rok. Przy każdym z sześciu sanktuariów szensztackich, a także na Jasnej Górze, i w wielu innych miejscach w Polsce, przewidziano bogaty program duszpasterski dla wszystkich członków i sympatyków Ruchu Szensztackiego, oraz dla tych, którzy chcieliby zapoznać się z duchowością szensztacką. Zapraszamy do odwiedzenia nas na: www.szensztat.pl Prosimy także o modlitwę, aby przygotowania i uroczystości jubileuszowe wydały jak

największe owoce dla dobra naszej Matki Kościoła i świata. O. Arkadiusz Sosna

Dziękczynienie za beatyfikację Bł. Stanisława Papczyńskiego

Kilkaset osób dziękowało Bożej Opatrzności za dar beatyfikacji o. Stanisława Papczyńskiego, w miejscu, gdzie spoczywają jego relikwie – w Górze Kalwarii na Mariankach.

W tym roku minęło pięć lat od wyniesienia na ołtarze mariańskiego zakonodawcy. Uroczystej Eucharystii na placu za kościołem Wierzy Pańskiej przewodniczył wikariusz prowincji ks. Eugeniusz Zarzechny MIC. Razem z nim koncelebrowało kilkunastu współbraci, wśród nich tegoroczni jubilei obchodzący okrągłe rocznice złożenia profesji zakonnej oraz przyjęcia sakramentu święceń.



Zgodnie z wieloletnią tradycją mariańscy jubilei przybywają do grobu Ojca Założyciela w niedzielę po kolejnej rocznicy śmierci o. Stanisława Papczyńskiego, czyli po 18 września. Zarówno ci, którzy mogli tego dnia przybyć na Marianki, jak też nieobecni współbracia (z powodu wieku, obowiązków lub też posługi za granicą) spotkali się z żywym aplauzem zgromadzonych wiernych. Za: www.marianie.pl

Czynny udział zakonnych biblistów w jubileuszowym Sympozjum

W dniach 19-20 września 2012 r. odbyło się w Warszawie 50. Sympozjum Biblistów Polskich. Spotkanie miało miejsce w gmachu Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego. Istotny był udział zakonnych biblistów, którzy wygłosili trzy referaty. Ich autorami byli: ks. dr hab. Janusz Kręciłdo MS, o. Lic. Paweł Trzopek OP i o. dr Leszek Balkiewicz ofm. Red.

Do udziału w jubileuszowym sympozjum biblistów został zaproszony również ks. Krzysztof Wons SDS – dyrektor Centrum Formacji Duchowej w Krakowie.

W środę, 19 września, podzielił się z zebranymi biblistami doświadczeniem 15-letniej formacji do modlitwy Słowem Bożym, proponowanej przez CFD w Krakowie i Trzebini. Temat jego wystąpienia brzmiał: „Dom Słowa. 15. lecie Centrum Formacji Duchowej”; tekst jest dostępny na stronie internetowej: www.cfd.sds.pl.

Obrazy Kongresu Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego

W dniach 21-23 września 2012 r., w Konstancinie-Jeziornej odbył się II Krajowy Kongres Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. Wzięło w nim udział ok. 300 osób, przedstawiciele wspólnot Zjednoczenia z Polski, Białorusi, Słowacji i Ukrainy. Hasłem Kongresu były słowa: Zjednoczenie domem wiary. Gościem specjalnym spotkania był przełożony generalny pallotynów Jacob Nampudakam SAC..

Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski, bp Wojciech Polak, skierował do uczestników następujące słowa: *życzę (...), by Wasze życie według charyzmatu świętego założyciela ożywiło wiarę, budziło świadomość powołania do apostołstwa w świecie i w Kościele i prowadziło wszystkich do jedności w Chrystusie.* Zapewnił również o modlitwie i udzielił pasterskiego błogosławieństwa.



Krajowy Kongres ZAK był także kolejną stacją obchodów jubileuszu 50-lecia kanonizacji św. Wincentego Pallottiego. Kongresowej modlitwie towarzyszył krzyż-relikwia św. Założyciela. Podczas Mszy św. na zakończenie Kongresu w Ołtarzu wie do Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego zostało przyjętych 11 osób ze wspólnot w Chojnicach, Gdańsku, Ołtarzewie i w Warszawie. Kongres był szczególnym doświadczeniem jedności Rodziny pallotyńskiej. Za: www.pallotyni.pl

Kustosz Ziemi Świętej przebywał w Polsce

W dniach 14 – 16 września 2012 roku przebywał z wizytą w Polsce Kustosz Ziemi Świętej – o. Pierbattista Pizzaballa OFM. Zatrzymał się w Domu Głównym naszej Prowincji (OFM) w Krakowie, gdzie

ma swoją siedzibę Komisariat Ziemi Świętej.

Po rozmowach z Komisarzem Ziemi Świętej w Polsce o. Paschalidem Kwoczałą, spotkał się z przedstawicielami zarządów polskich prowincji Zakonu Braci Mniejszych. W spotkaniu uczestniczyli ministrowie prowincjalni: o. Alan Brzyski z Wrocławia, o. Filemon Janka z Poznania i o. Rufin Maryjka; definitor o. Kajetan Kowalski z prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP oraz rektor WSFH w Toruniu o. Bernard Marciniak i dyrektor Chrześcijańskiego Centrum Informacyjnego w Jerozolimie o. Jerzy Kraj. W jego trakcie omawiano sytuację w Kustodii Ziemi Świętej i na Bliskim Wschodzie oraz debatowano na temat kontynuacji i rozwoju współpracy polskich prowincji OFM z Kustodią.

Głównym celem wizyty Ojca Kustosza był udział w II Miechowskich Dniach Jerozolim. Organizatorem dwudniowych spotkań byli: Zakon Rycerski Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie, Komisariat Ziemi Świętej w Krakowie, Parafia Grobu Bożego w Miechowie, Gmina i Miasto Miechów oraz Powiat Miechowski. (...)

Przed odlotem do Ziemi Świętej Ojciec Kustosz odwiedził jeszcze dwa krakowskie Sanktuaria – Miłosierdzia Bożego oraz bł. Jana Pawła II. Na lotnisku, żegnając się z Komisarzem Ziemi Świętej, wyraził słowa wdzięczności za polską gościnność, a także pragnienie rychłego powrotu do Polski. Za: www.ofm.krakow.pl

Otwarcie Oratorium salezjańskiego w Kielcach

Dnia 15 września nastąpiło uroczyste otwarcie filii Oratorium Świętokrzyskiego na osiedlu Herby w Kielcach. Po gruntownym, trwającym dwa lata remoncie budynku dawnej szkoły podstawowej i gimnazjum przy ul. Górniczej 64 stał się od tego roku szkolnego siedzibą czterech instytucji: przedszkola, gimnazjum, biblioteki i właśnie salezjańskiego oratorium.

Pomysł zorganizowania filii oratorium na osiedlu „za torami”, które stanowi właściwie serce parafii salezjańskiej w Kielcach, narodził się mniej więcej trzy lata temu. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli: ówczesny przewodniczący Rady Miasta Kielc Krzysztof Słoń i ówczesny dyrektor Oratorium Świętokrzyskiego ks. Tomasz Kijowski.

Od września tego roku kieleccy salezjanie otrzymali od prezydenta miasta siedem pomieszczeń (200m.kw) w darmowe użyczenie na trzy lata. Meble, całe wyposażenie biura – to dar od likwidowanej, z powodu braku naboru, salezjańskiej szkoły w Czarnym Dunajcu. Komputery do pracowni oratorium otrzymało od innej salezjańskiej placówki szkolnej z Krakowa. Ze środków własnych zakupiono stół bilardowy.

Pierwszym punktem sobotniego świętowania w towarzystwie dzieci, młodzieży, rodziców, dziadków i salezjanów był koncert zespołu DeSalt. Następnie rozpoczęła się część oficjalna, z udziałem ks. inspektora Dariusza Bartochy, senatora Krzysztofa Słonia, przedstawicieli Kurii, władz miasta, MOPR-u i innych instytucji. Najpierw odbyło się poświęcenie nowego obiektu i uroczyste przecięcie wstęgi.



Kolejny punkt programu to poczęstunek i wreszcie trzy godziny z Klanżą – przedstawicielami Polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów, którzy zaprosili dzieci i młodzież na warsztaty zabaw niezwykłych.

Aby ożywić nową placówkę, przez sześć najbliższych tygodni Oratorium kieleckie, dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego, będzie realizować cykl bezpłatnych warsztatów dla dzieci i młodzieży (wokalne, fotograficzne, spotkania z ciekawym filmem, warsztaty z psychologiem, warsztaty taneczne oraz rajdy, wycieczki prowadzone przez profesjonalnych instruktorów).

Za: www.salezjanie.pl

XII Jarmark Cysterski w Pelplinie

W trzeci weekend września, w dniach 15 – 16 września 2012 r. (sobota, niedziela), na terenie dawnego klasztoru cysterskiego w Pelplinie, odbył się XII Jarmark Cysterski. Pierwszy dzień Jarmarku rozpoczął w Bibliotece Diecezjalnej im. Bp. Jana Bernarda Szłagi, w której odbyła się promocja monografii prof. dr hab. inż. E. Łuzynieckiej „Pelplin-Doberan”. Nowością natomiast na tegorocznym Jarmarku Cysterskim były warsztaty dla młodzieży zorganizowane pod tajemniczym hasłem „Dzień w Dawnym opactwie Cysterskim”.

Na portalu www.zyciezakonne.pl wśród wielu nowych galerii można znaleźć także zdjęcia pocysterskiej Katedry w Pelplinie. Zachęcamy do odwiedzin strony. Red

Podczas warsztatów młodzież mogła spróbować sił w pięciu grupach tematycznych: muzyka dawna i taniec, etos rycerski, skryptorium, cystersi- życie dawniej i dziś oraz architektura cysterska. Każda z grup cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, niemniej jednak największe tłumy młodych

ludzi zechciało podszkolić swój warsztat piśmienniczy w Skryptorium, które stacjonowało w kapitułarzu katedralnym. Tłumy turystów przez cały weekend miały okazję zakosztować pisania piórem gęsim, po czym każdy uczestnik warsztatów otrzymał pamiątkowy certyfikat. (...)

W ramach Jarmarku ponownie odbył się także dwudniowy spływ rzeką Wierzycą. W tym roku licznie zgromadzeni goście mogli podziwiać w Pelplinie bogatą ofertę wyrobów rzemieślniczych z terenu całej Polski. W tegorocznym Jarmarku Cysterskim swoje szczególne miejsce mieli Kociewiaczy.

W godzinach popołudniowych w Bazylice Katedralnej Ks. Infułat Stanisław Grunt przewodniczył Mszy Świętej koncelebrowanej w intencji pomyślności Kociewia i Kociewiaków, po której udano się na paradę Kociewiaków, Zespołów Muzyki Dawnej i rycerstwa. O godzinie 18:00 w Katedrze tradycyjnie uczestniczono w VI Przeglądzie Zespołów Muzyki Dawnej.

Za: www.jarmarkcysterski.pl

Koncerty ku czci Św. Hildegardy z Bingen

Św. Hildegarda z Bingen, niemiecka opatka benedyktyńska 7 października 2012r. zostanie ogłoszona przez papieża Benedykta XVI czwartym doktorem kościoła

wśród kobiet a trzydziestym czwartym wśród mężczyzn.



Ta niezwykła mniszka, mistyczka, pisarka, lekarka, pierwsza udokumentowana kompozytorka zachwyciła swoją twórczością polskich artystów muzyków, którzy w ramach cyklu koncertów wystąpią w bazylice w Niepokalanowie i 30 września w Warszawie w kościele św. Franciszka przy ul. Zakroczymskiej. Śpiewaczka Dorota Bonisławska, Dariusz Biernacki, recytacje i Andrzej Stodulski, gitara basowa nagrali

także płytę, aby promować niezwykłą świętą z Niemiec.

"Ja osobiście czuję się bardzo blisko św. Hildegardy, jej twórczość jest odskocznią od tego skomercjalizowanego świata" – mówi wykonawczyni pieśni autorstwa św. Hildegardy – Dorota Bonisławska. *Radio Niepokalanów*

Atak hakerów

18 września br, z chwilą rozpoczęcia transmisji modlitwy w Godzinie Miłosierdzia (15:00) i Koronki do Miłosierdzia Bożego z Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach rozpoczął się atak hakerów na stronę: faustyna.pl. Po dwóch godzinach (o 17:23) strona Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia została całkowicie zablokowana.

Pod atakiem podpisali się islamscy ekstremiści, którzy korzystali serwera zarejestrowanego w Belgii. Rano 19 września strona została udostępniona, ale jeszcze nie w całości. Codziennie odwiedza ją kilka tysięcy internatów w siedmiu obszarach językowych, by m.in. korzystać z „Dzienniczka”, Korkondancji oraz bogatych w treści opracowań dotyczących życia, duchowości i misji św. Siostry Faustyny, a także aktualnych wiadomości, codziennie transmitowanej modlitwy do Miłosierdzia Bożego czy Nieustannej Koronki. s. M. *Elżbieta Siepak, rzeczniczka prasowa Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia*

Refleksja tygodnia

„Złoty środek”

Rozmowa z o. Notkerem Wolfem, nowo wybranym opatem-prymasem benedyktynów

O. Notker Wolf, opat-prymas benedyktynów: Równowagę, do której zachęca Reguła św. Benedykta, uzyskuje się prostymi sposobami: on nie wymagał nieludzkich wyrzeczeń, ale chciał, żeby zrezygnować po odrobinie ze wszystkiego, co sprawia przyjemność. Trochę mniej spać, mniej jeść. I trochę więcej się modlić, ale nie za dużo. Żadnej przesady.

Da się chwalić Boga na gitarze elektrycznej? Według niektórych księży rock szkodzi życiu duchowemu...

Jeśli ktoś tak mówi, to znaczy, że nic z rocka nie rozumie. Pewnie, że istnieje nurt, który brnie w kierunku satanizmu, a młodzi ludzie przechodzą taki okres w życiu, kiedy fascynują się magią i eksperymentują z podobnymi doświadczeniami – ale to nie jest od razu tragedia. Sam byłem na koncercie Iron Maiden, słuchałem „Number of the Beast” i nie sędzę, żeby mi to zaszkodziło... Świat jest zbyt poważny, żeby wszystkie rzeczy poważnie traktować.

To może warto wprowadzić na Msze Św. kapele rockowe, na wzór np. takich nabożeństw jak z filmu „Blues Brothers”?

Bez przesady, wyobrażam sobie takie nabożeństwo, ale nie zaadaptowałbym rocka do Eucharystii. Wokalista i soliści zajmują tu zbyt centralną pozycję, a podczas Mszy w centrum ma być Bóg.

Rock o tyle pasuje do chrześcijaństwa, że ma w sobie duży potencjał protestu np. wobec wojny, kłamstwa rządzącego światem, przemocy, wykorzystywania kobiet czy niesprawiedliwego bogactwa. Choć w te dwie ostatnie sprawy wpisują się niestety sami artyści: tacy Stonesi należą do najbogatszych ludzi świata, a dla wielu rockmanów kobieta to tyle co *gruppie*.

Rock nie jest Ewangelią ani jej substytutem. To po prostu kawałek radości życia. Ten entuzjazm, ekspresja, którą czuje się na scenie...

Nie wydaje mi się, żeby to pochwalił Papież.

No tak, Benedykt XVI nie kocha specjalnie rocka. Ekspresja ciała raczej nie leży w jego wrażliwości... Jan Paweł II kiedyś na placu św. Piotra przysłuchiwał się, mimo deszczu, próbie muzyków, w Bolonii słuchał Boba Dylana. Interesował się światem młodych ludzi, bo wiele lat dzielił z nimi życie nie tylko w duszpasterstwie, ale i w sporcie, turystyce czy w teatrze. Obecny Papież nie miał takich doświadczeń, dlatego nie czuje rocka. Oczywiście nie ma co go do tego zmuszać; jest już chyba na rocka za stary...

Pisze Ojciec w swoich książkach, że świat byłby zdrowszy, gdyby wiara była czymś bardziej oczywistym. Łatwo utyskiwać „dawniej było lepiej”, ale co można z tym zrobić?

Żona naszego perkusisty Christopha Hieberta zaszła w ciążę. Zadzwoił do mnie i prosił o modlitwę, bo jej matka i siostra przeszły kilka poronień. Powiedziałem, żeby się nie martwił, że będę codziennie powierzał ich dziecko Bogu w modlitwie. I w ten sposób towarzyszyłem im przez całą

ciążę. Także wtedy, gdy żona kolegi zaczęła otrzymywać środki na podtrzymanie ciąży i kiedy w 28. tygodniu musiała położyć się w szpitalu. W 33. tygodniu ciąży, o północy otrzymałem telefon, żeby się modlić, bo ich dziecko ma już przyjść na świat. Byłem wtedy w hotelu, zostawiłem walizki w pokoju i pobiegłem do kaplicy. Kilka dni później odwiedziłem ich w szpitalu w Monachium i pamiętam, jak szczęśliwa pani Hieber rzuciła mi się na szyję.

Podobnie towarzyszyłem modlitwą rodzinie naszego basisty, kiedy jego dziecko urodziło się z rozszczepieniem wargi, przez dwa lata przechodziło kolejne operacje, a pod koniec wszystkich badań okazało się, że ma również białaczkę. Ta rodzina nie jest specjalnie wierząca, ale też, zdruzgotani tą diagnozą, zadzwonili do mnie, a ja wsiałem do samochodu i od razu do nich pojechałem. Te historie opowiedziałem kiedyś pewnej pani z ordynariatu Monachium, która odbierała mnie z lotniska. Ona na to: ja też jestem w ciąży i strasznie się boję porodu. Położyłem jej rękę na ramieniu i obiecałem pamiętać w modlitwie w intencji jej dziecka. Później od jej znajomej dowiedziałem się, że od tego czasu przestała się bać.

Opowiadam to dlatego, aby wyjaśnić, co tak naprawdę jest zadaniem dla chrześcijan. Muszą mówić językiem, który ludzie rozumieją, i chodzi nie tyle o mówienie o Bogu, co o życie z innymi. Jeśli uda nam się być dla siebie nawzajem, wiara na nowo stanie się czymś oczywistym, a nie tylko intelektualnym wyzwaniem. Wszyscy powinniśmy przekazywać sobie nawzajem radosną nowinę – w końcu tym właśnie jest Ewangelia.

Przesłanie Jezusa brzmi: „idźcie i uzdrawiającie”. A więc też: czynić ludzi bardziej szczęśliwymi, radosnymi. Bez względu na funkcję, jaką się właśnie sprawuje.

Radzi Ojciec, żeby korzystać w życiu codziennym z porad Reguły św. Benedykta. Ale czy da się w ogóle osiągnąć w życiu rodzinnym taką harmonię i stabilność, jaka jest możliwa w klasztorze?

Tu nie chodzi o prosty schemat, w moim życiu np. nie ma żadnej stabilności, jako przedstawiciel zakonu głównie latam samolotami po całym świecie. Z kolei w średniowieczu mnisi iroszkoccy świadomie porzucali życie monastyczne i wyruszyli w pielgrzymkę na kontynent, bo chcieli żyć według nauki Jezusa, który „nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć”. Chcieli doświadczyć bezdomności Jezusa, a nie stabilizacji w klasztorze.

To, co w każdym życiu da się z Reguły św. Benedykta urzeczywistnić, to pewna rozsądna równowaga. U mnicha to: modlitwa, praca i studiowanie. Radziłbym wszystkim, żeby, bez względu na sytuację życiową, rano po przebudzeniu poświęcili choćby krótki czas na rozmowę z Bogiem, samemu albo z żoną i dziećmi. Podobnie wieczorem warto podsumować miniony

dzień, ofiarować go Bogu, być może poprosić o wybaczenie, jeśli coś poszło nie tak, jak powinno. To daje wewnętrzny pokój i jest najlepszym lekarstwem przeciwko syndromowi wypalenia. Ponieważ nadaje swojemu życiu sens.

Podobnie w dziedzinie pracy. Dużo piszę i wygłaszam sporo wykładów o sztuce zarządzania ludźmi. Św. Benedykt mówi, że opat powinien wiedzieć, iż podjął się trudnego zadania prowadzenia ludzi i że musi w związku z tym służyć wielu różnorodnym charakterom. Także w przedsiębiorstwie szef tak naprawdę powinien być sługą. Zadbaj o to, żeby każdy pracownik zajmował stanowisko odpowiadające jego możliwościom i potencjałowi. Dalej: musi pracowników chwalić za wykonane zadania, to dużo ważniejsze niż krytyka; najskuteczniejszą krytyką jest tak naprawdę właściwie wyrażona pochwała. I jest jeszcze jedna zasada zaczerpnięta z Reguły: przy trudnych kwestiach opat wzywa na radę wszystkich współbraci. Szef firmy i ojciec rodziny też może podobnie zrobić. Powinien wszystkich wysłuchać, bo Bóg czasem przemawia przez najmłodszego. Szeregowy sprzedawca dużo lepiej widzi, jakie są bieżące potrzeby rynku, niż menedżer wysokiego szczebla. Niestety, w firmach często obowiązuje zasada jednomyślności.



Benedykt pisze, że opat powinien tak prowadzić sprawę klasztoru, żeby mocni znaleźli to, czego szukają, a ci słabsi nie uciekli. Podobnie szef nie powinien przeciągać swoich ludzi, bo pewnego dnia wszystko może mu się zawalić. Nie może też być perfekcjonistą, jak pisze Benedykt, ani szorować naczyń tak mocno, aż ono pęknie.

To kilka bardzo prostych zasad do zastosowania w życiu każdego, bo wszystkie się wywodzą po prostu z głębokiej miłości do człowieka i z szacunku do tego, że ten drugi też jest stworzeniem Bożym.

Brzmi aż nazbyt prosto...

Jakiś czas temu byłem w Korei Północnej i prowadziłem negocjacje w sprawie założenia szpitala z przedstawicielem partii, twardegłowym komunistą. Ciężko szło, ale pomyślałem w końcu: ten człowiek jest tak samo stworzony przez Boga jak ja, a do

tego tak samo przez Niego kochany. To bardzo zmieniło sytuację, bo po pewnym czasie on odczuł, że go szanuję. O to mi chodzi, kiedy mówię, że wiara może zmienić świat i że jest przede wszystkim służbą ludziom. Chrystus mówił: nie przyszedłem do zdrowych, ale do tych, co się źle mają. O tym niestety często zapominali ludzie Kościoła, żądający pocałunku w rękę. To służba daje radość, a nie stanowisko.

Wróćmy do tego, jak szukać harmonii. Żyjemy w czasach, kiedy gnamy do przodu i nie potrafimy się zatrzymać. Nie ma też momentu w życiu, by się o coś poważnie troskać, np. o zdrowie i bezpieczeństwo swoje i rodziny, stan konta, wyniki egzaminu. I tu ma wystarczyć modlitwa rano i wieczorem?

Kiedy dom mi się pali, muszę oczywiście biec. Ale kiedy dom już się spalił, nie ma po co, bo inni już tam są i niczego więcej nie zmienię.

Wewnętrzny pokój to nie kwestia zrealizowania jakiejś bardziej czy mniej skomplikowanej recepty. Pytanie zasadnicze brzmi: ile potrzebuję do życia. A reguła znowu jest prosta: chodzi o dystans do rzeczy materialnych. Wielu menedżerów jest uzależnionych od pieniędzy w takim stopniu jak alkoholicy od wódki. Myślę czasem, czy nie potrzebują terapii odstawienia... Oczywiście z dużą ilością pieniędzy można zrobić wiele dobra i są tacy, którym się to udaje, mający dystans do sum, którymi dysponują. Ale decydująca jest wewnętrzna prawda i właściwa miara. To dla naszej wolności wyzwanie: jak znaleźć właściwą miarę, zastosować złoty środek, o którym pisze św. Benedykt. To w przypadku każdego będzie inna miara.

Dlatego właśnie człowiek otrzymał rozum. Św. Benedykt nie wymagał nieludzkiego wyrzeczeń: chciał np., żeby podczas postu mnisi rezygnowali po odrobinie ze wszystkiego, co sprawia przyjemność: trochę mniej spać, trochę mniej jeść, trochę mniej pić, a to, co się przy okazji zaoszczędzi, oddać biednym. I trochę więcej się modlić, ale z kolei nie za dużo. Żadnej przesady w każdej z dziedzin życia. Wewnętrzny pokój polega także na uświadomieniu sobie, że nikt nie jest doskonały, dlatego ja też nie muszę. I zaakceptowaniu własnych granic.

Św. Benedykt np. dopuszczał, żeby mnisi pili wino, bo, jak pisał, w dzisiejszych czasach (VI wieku!) nie dadzą się przekonać, aby zupełnie nie używać alkoholu. Co więcej, w upalnych dniach, kiedy muszą ciężko pracować, opat może pozwolić na więcej. Niemniej, jeżeli ktoś potrafi się alkoholu wyrzec, zasługuje na szczególną pochwałę, a w tych miejscach, gdzie winorośli się nie uprawia, zakonnicy powinni dziękować za to Bogu... Tak, Benedykt nie chce budować kategorycznych sformułowań – takich, że ani kroku dalej. To reguła, a nie przepisy: do zastosowania jej potrzeba zrozumienia – common sense, jak powiedzieliby Anglicy.

Chodzi więc o dystans do pragnień, do namiętności. O próbę spojrzenia na siebie, tak jak wyobrażam sobie, że patrzy na ludzi Bóg. Dla pokoju wewnętrznego ogromnie ważna jest też umiejętność wybaczenia. Uraza w sercu nie pozwoli na równowagę. Jeśli nie wybaczę i nie odetnę się od wyrządzonego mi zła, ono będzie mnie dalej pustoszyło.

Do zasad Reguły, dziś zupełnie w życiu codziennym nieobecnych, na pewno należy milczenie.

Żyjemy w kulturze gadulstwa i to jeden z symptomów braku pokoju. Potrzebujemy hałasu i nieustannego mówienia, rozmawiamy czasem tylko po to, żeby nie zapadła cisza, którą określamy jako krępującą. Mówimy za dużo, bo zbyt poważnie się traktujemy. A czegoś, co hałasu nie wywołuje i nie krzyczy o swoje, nie dostrzegamy. Tymczasem do życia wewnętrznego, do osiągnięcia pokoju nie potrzebujemy nieustannych inspiracji z zewnątrz. Cisza jest potrzebna, żeby móc się rozwijać. Inaczej nie wyjdziemy z pułapki zagonienia.

Od drugiej strony patrząc, pierwsze słowo Reguły brzmi: „słuchaj”. Tu znowu odwo-

łam się do kwestii zarządzania: prowadzić oznacza w pierwszym rzędzie właśnie słuchać. Jeśli chcę osiągnąć sukces, muszę wiedzieć, czego klient tak naprawdę oczekuje, wsluchiwać się w jego potrzeby. I w firmie, i w życiu rodzinnym człowiekowi często się wydaje, że wie wszystko pierwszy. Jeśli ktoś przychodzi z problemem, jestem gotów wyjąć mu pytanie z ust i odpowiedzieć natychmiast. Tymczasem gdy pozwolę mu się wyrazić, może się okazać, że sam znajdzie odpowiedź. I ona do niego trafi o wiele lepiej. Słuchanie to, używając nomenklatury chemicznej, katalizator.

Ale ciągle Ojciec mówi o sytuacji, kiedy człowiek ma możliwość posiadania w nadmiarze rzeczy czy pieniędzy. W jaki jednak sposób pokój wewnętrzny może osiągnąć osoba, której brak środków na utrzymanie, która żyje w permanentnym lęku, np. przed utratą pracy?

Tu zasada zabrzmi ponownie niezwykle prosto. Nie ma innego wyjścia, jak uznać, że takie troski jak konkurencja na rynku pracy, zagrożenie bezrobociem czy choroby to rzeczy, które po prostu są częścią życia. Trzeba to zaakceptować jako część

„kontraktu” na ludzkie życie – i to będzie ten pierwszy krok w kierunku pokoju. Kiedy w ten sposób na siebie spojrzymy, uświadomimy sobie, że nie jesteśmy w tej sytuacji wyjątkowi. A jeśli byśmy tylko na tych problemach się skupiali, przestaniemy dostrzegać cokolwiek poza nimi. Wtedy tym trudniej się uspokoić i wyjść im na przeciw.

Ja dystansu do problemów szukam też w muzyce. Kiedyś w wywiadzie powiedziałem, że kiedy gram, chcę wytupać ze swojego ciała frustrację. Dostałem wtedy list od pewnej pobożnej starszej pani, która mi radziła, żebym więcej się modlił. Odpisałem, że staram się, ale też, że jej bym moich sposobów na frustrację nie doradzał. Wolę zdenerwować kogoś, niż żebym się sam miał denerwować... Mój przeor kiedyś mi powiedział: nie traktuj niczego na tym świecie zbyt poważnie, a już na pewno nie siebie samego. To najlepsza recepta na pokój.

Rozmawiał: Maciej Müller
Tłumaczenie: Jadwiga Pribyl

Za : www.tyniec.benedyktyni.pl

Wiadomości zagraniczne

Benedyktyni wybrali Opatą Prymasa

Notker Wolf OSB po raz trzeci został wybrany Opatem Prymasem Benedyktynów Konfederacji Zakonu Świętego Benedykta. W piątek, 21 września, na porannej sesji Kongresu Opatów odbywającego się w Rzymie, 235 opatów benedyktyńskich dokonało jego wyboru. Opat Prymas mieszka w siedzibie Konfederacji w Sant' Anselmo w Rzymie. Jest najwyższym przedstawicielem ponad 800 klasztorów i opactw benedyktyńskich na całym świecie



Sesji, podczas której O. Notker Wolf został wybrany Opatem Prymasem, przewodniczył Opat Mauro Meacci OSB. Wyjaśnił on procedurę wyborów i poprosił wszystkich, którzy nie głosują, by opuścili sesję. Po głosowaniu i ogłoszeniu wyników Opat Meacci zapytał czy o. Wolf przyjmuje wybór. O. Notker wybór przyjął i złożył wy-

znanie wiary. Wybory zakończyły się odśpiewaniem Te Deum i odmówieniem modlitwy.

Notker Wolf OSB urodził się 21 czerwca 1940 r. w Unterallgäu (Bawaria). W 1961 r. wstąpił do benedyktyńskiego opactwa Sankt-Ottilien. Studiował filozofię, teologię, zoologię, chemię i historię astronomii. Od 1971 r. wykładał filozofię w rzymskim Anselmianum. Od roku 1977 był arcyopatem największego benedyktyńskiego klasztoru w Europie. W roku 2000 został wybrany Opatem Prymasem, zastępując Marcel'a Rooney'a. W 2008 r. został ponownie wybrany na kolejne cztery lata. O. Notker Wolf jest szczególnie zaangażowany w dialog z innymi religiami. Patronuje też projektom partnerskim w Chinach i Korei Północnej. Za: www.tyniec.benedyktyni.pl

Benedyktyńskie klasztory i budowanie Europy

Roli klasztorów benedyktyńskich w budowaniu społeczności europejskiej w historii i współcześnie w krajach Europy Środkowo-Wschodniej poświęcona jest międzynarodowa konferencja na Słowacji. Jej organizatorami są Uniwersytet Macieja Beli w Bańskiej Bystrzycy i opactwo benedyktynów z Tyńca.

W dniach 19 i 20 września 2012 benedyktyni z Polski, Czech, Słowacji i Węgier oraz zaproszeni naukowcy dyskutowali w gmachu Biblioteki Narodowej w Bańskiej Bystrzycy na temat „Klasztory benedyktyń-

skie jako miejsce spotkania – patrimonium, kultura, gościnność”. Wśród prelegentów ojcowie i bracia benedyktyni Michał Gronowski, Włodzimierz Zatorski, Józef Kanik i Mateusz Zduński z klasztorów w Tyńcu i w Biskupowie oraz dr Marcin Szymba z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Marta Sztwiertnia z Instytutu Kultury Benedyktyńskiej w Tyńcu.



W przygotowaniu konferencji znaczny udział mieli miejscowi benedyktyni z jednego jak dotąd klasztoru benedyktynów na Słowacji w miejscowości Sampor, położonej na terenie diecezji bańsko-bystrzyckiej.

Trzeba przypomnieć, że chociaż historia działalności benedyktynów na tych terenach sięga przełomu IX i X wieku – klasztory na górze Zobor w Nitrze, Skalka koło Trenczyna czy od 1075 roku w Hronskim Benadiku, to z dawnej świetności na całe wieki z różnych powodów zostały tylko nazwy byłych klasztorów i imiona świętych benedyktynów Andrzeja Świerada i Bene-

dykta, przybyłych tutaj w XI wieku z Tropia nad Dunajcem.

Próby reaktywowania życia benedyktynów na Słowacji podjęto się w 1998 r., kilku księży z bańsko-bystrzyckiej diecezji, którzy po odbyciu formacji w tyńieckim klasztorze utworzyli, pierwsi, tymczasowy klasztor. Obecnie w klasztorze, erygowanym 24 maja 2010 we wspomnianym już mieście Sampor żyje jedenastu zakonników. Klasztor należy do opactwa w Tyńcu.

Za: **Radio watykańskie**

Beatyfikacja ks. Louisa Brissona w Troyes we Francji

Kościół we Francji ma nowego błogosławionego. Zmarły przed stu laty, w 1908 r., ks. Louis Brisson założył dwa zgromadzenia zakonne. Ucierpiały one podczas prześladowań religijnych na przełomie XIX i XX wieku.

Urodzony w kupieckiej rodzinie w Plancy koło Troyes we francuskiej Szampanii, Louis Brisson w wieku 14 lat wstąpił do niższego seminarium. Jako kapłan poświęcił się pracy wychowawczej, którą objął zwłaszcza młode robotnice. Będąc równocześnie kapłanem siostr wizytek, poznał duchowość ich założyciela, św. Franciszka Salezego. Pod jego patronatem utworzył zgromadzenia oblatów i oblatek, prowadzące szkoły i inne dzieła dla młodzieży męskiej i żeńskiej.

Beatyfikacji ks. Louisa Brissona w katedrze w Troyes przewodniczył w imieniu Papieża prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Kard. Angelo Amato SDB zapytał, co znamionowało duchowość nowego błogosławionego.



„Męstwo i trwanie w dobrym – stwierdził włoski purpurat. – Jak to się dzieje ze wszystkimi dziełami Bożymi, nadszedł czas próby spowodowany przez nieprzyjaciela dobra. Wielkim cierpieniem było przede wszystkim

prześladowanie religijne, jakie rozszalało się we Francji pod koniec XIX wieku i zniszczyło znaczną część dzieł prowadzonych przez oblatów i oblatki św. Franciszka Salezego. W 1903 r. zakonników wygnano z Francji. Ks. Brisson nie mógł wyjechać z powodu podeszłego wieku, wycofał się więc do rodzinnego domu w Plancy. W tych latach udręki odznaczał się wielkim spokojem ducha i bezgranicznym zaufaniem do Bożej Opatrzności. Zmarł pobożnie 2 lutego 1908 r. w wieku 91 lat. Tego samego dnia wystawiono na licytację dom, meble i nawet łóżko, na którym zmarł. Nie można jednak było zniszczyć sławy jego świętości. Przetrwiała ona zwłaszcza w sercach i umysłach jego duchowych synów i córek. Gdy po pierwszej wojnie światowej

oblaci i oblatki powrócili do Francji, zaczęto już przygotowywać teren do podjęcia sprawy jego beatyfikacji i kanonizacji”.

Za: **Radio watykańskie**

Polska urzszulanka wśród ekspertów Synodu Biskupów

Na dwa tygodnie przed rozpoczęciem Synodu Biskupów o nowej ewangelizacji Papież mianował jego ekspertów i audytorów. Pochodzą oni ze wszystkich kontynentów. Są to księża, osoby konsekrowane i wierni świeccy.

45 ekspertów wspomagać będzie podczas obrad sekretarza specjalnego Synodu, którym jest francuski arcybiskup Pierre-Marie Carré. Wśród nich jest też dwoje Polaków: s. Anna Klich OSU z Krakowa, dyrektor tamtejszego Międzyzakonnego Wyższego Instytutu Katechetycznego, i ks. Krzysztof Mielnicki, kierujący Wydziałem Katechezy i Szkolnictwa Katolickiego diecezji drohiczyńskiej.

Z innych ekspertów Synodu można wymienić dla przykładu tak znane postacie, jak br. Enzo Bianchi, przeor ekumenicznej wspólnoty monastycznej w Bose we Włoszech, słoweński artysta o. Marko Rupnik SJ czy pochodzący z Egiptu o. Samir Khaili Samir SJ, znawca arabskiej kultury chrześcijańskiej i muzułmańskiej, wykładający w Rzymie i w Bejrucie.

Także wśród 49 audytorów Synodu Biskupów o nowej ewangelizacji jest nasza rodaczka Ewa Kusz z instytutu świeckiego Niepokalanej Matki Kościoła, związanego z ruchem Światło-Życie.

W grupie tej reprezentowanych jest również szereg innych ruchów kościelnych, często przez swych przewodniczących, jak np. Carl Albert Anderson stojący na ich czele Rycerzy Kolumba, Marco Impagliazzo przewodniczący Wspólnoty św. Idziego, Meksykanin José Prado Flores, założyciel i dyrektor Szkół Ewangelizacji św. Andrzeja, czy Maria Voce przewodnicząca Ruchu Focolari. Są tu też m.in. przełożona generalna Misjonarek Miłości Matki Teresy s. Mary Prema Pierick, sekretarz generalny Caritas Internationalis Francuz Michel Roy czy Urugwajczyk Guzmán M. Carriquiry, pierwszy świecki będący w Kurii Rzymskiej sekretarzem Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej

Za: **Radio watykańskie**

Michalickie jubileusze w Toronto

100, 50 i 10 – te okrągłe rocznice świętowaliśmy 15 września br. w parafii św. Teresy w Toronto, gdzie pracują księża michalicy. W jubileuszowym roku 100-lecia śmierci naszego błogosławionego Założyciela, trwamy w dziękczynieniu za 50 lat michalickiej służby duszpasterskiej w Kanadzie, a ponadto obchodziliśmy 10-lecie pracy w parafii św. Teresy.

Na uroczystości przybyło wielu znamienitych gości, a kościół parafialny wypełnił się wiernymi, którzy wraz z nami dziękowali Bogu podczas jubileuszowej Eucharystii.

Mszy św. przewodniczył kardynał Tomasz Collins, pasterz archidiecezji Toronto. W koncelebrazie uczestniczyło ponad 30 kapłanów diecezjalnych i zakonnych, wśród których był m.in. bp pomocniczy John Boissonneau, jak też ks. Janusz Błazejak OMI błogosławionej – przewodniczący Konferencji Polskich Księży na Wschodnią Kanadę.

Ogromne znaczenie dla wszystkich zebranych miała obecność naszego Przełożonego Generalnego ks. Kazimierza Radzika. Ks. Kardynał wyraził mu wdzięczność za gorliwą posługę michalitów pośród wiernych tej diecezji, której patronem jest św. Michał Archanioł. Podziękowania składali także przedstawiciele parafii.(...) Więcej na: www.ichalicy.pl

Urodziny sędziwej bohaterki madryckiego Spotkania Młodych

105. urodziny obchodziła s. Teresita w cysterskim klasztorze Buenafuente del Sistol k. Guadalajary w Hiszpanii. Za klauzurą jubilatka spędziła ponad 85 lat życia, co jest rekordem w skali światowej. Pomimo wieku dobry humor jej nie opuszcza.



Siostra Teresita urodziła się w 1907 r. Mając 19 lat wstąpiła do klasztoru w Buenafuente del Sistol, którego początki sięgają XII w. Opuściła go na krótko podczas hiszpańskiej wojny domowej oraz w ubiegłym roku podczas ŚDM, kiedy udała się na spotkanie z Papieżem. „Nie chciałam jechać, ale przełożona poleciła mi, abym pojechała. Choćbym miała umrzeć w drodze, jadę – powiedziałam sobie. Spotkanie z Papieżem było wielką łaską. Dostałam do wniosku, że jeśli jesteśmy świętymi, to możemy wszystko” – mówi s. Teresita.

Pomimo wieku s. Teresita dużo czyta, bierze udział w modlitwach i, na ile może, także w innych zajęciach. Dobry humor i charakterystyczny uśmiech towarzyszą jej zawsze. „Głowa pracuje dobrze, a ja nie przestaję powtarzać «dziękuję i przepraszam»”. Wszystkich, a szczególnie młodzież, zachęca do modlitwy. Za: **Radio watykańskie**

ZŁOTE LIŚCIE KLONU czyli książka o 50-letniej obecności michalitów w Kanadzie

Jak wrosły michalickie idee w kanadyjską ziemię? Ilu księży podejmowało krzewienie markiewiczowskiego charyzmatu w kraju liścia klonowego? Dlaczego tutaj? Jakie są osiągnięcia i jakie dzieła prowadzą duchowi synowie bł. ks. Bronisława pięćdziesiąt lat od przybycia pierwszych michalitów do Kanady?

Złoty jubileusz motywuje, by nie tylko dziękować, ale szukać odpowiedzi na pytanie: co dalej? Spojrzenie wstecz pozwala określić tożsamość, a tym samym upewnić się, co do kierunku, w jakim trzeba zmierzać przez następne pół wieku (a da Bóg, że dłużej). Zgromadzenie Księża Michalitów ma to szczęście, że każdy uczestnik uroczystości jubileuszowych może wziąć do ręki książkę, która ukazuje panoramę losów i wielorakich przedsięwzięć michalickiej wspólnoty w Kanadzie.

Zawdzięczamy to żmudnym badaniom ks. prof. Jana Walkusza z Instytutu Historii Kościoła w KUL. W książce pt. „Zgromadzenie św. Michała Archaniola w Kanadzie 1962-2012” autor zebrał, usystematyzował i objaśnił istotne rysy naszej posługi w tym kraju. Książka ukazuje przyczyny podjęcia kapłańskiej pracy na terenie diecezji kanadyjskich i przypomina trudne początki, przedstawia zasłużonych księży michalitów oraz ogromne ich zaangażowanie w życie Kościoła lokalnego i różnorodnych społeczności, wśród których znaczną rolę odgrywa Polonia.

50 lat na 230 stronach książki. Potrzebna była duża wiedza i naukowa precyzja, by to wszystko usystematyzować, a zarazem zanalizować. Ale książka ma też zaletę barwnego i przystępnego języka, zawiera liczne fotografie z przeszłości i teraźniejszości, wiele ciekawych spostrzeżeń i

refleksji. Dzięki właściwej konstrukcji i rzetelnym faktom, jakie zawiera, stanowi ważny materiał historyczny nie tylko dla kanadyjskiej wspólnoty księży michalitów i dla całego Zgromadzenia, ale też staje się absorbującą lekturą dla naszych przyjaciół, znajomych, a nawet dla czytelników nie związanych bezpośrednio z michalitami.



Okładka książki przedstawia dom księży michalitów w Merlose (k. London), w którym mieści się zarazem ośrodek rekolekcyjny dla różnych grup i indywidualnych osób. Na okładce znalazły się także zdjęcia trzech kapłanów: bł. ks. Bronisława Markiewiczza – Założyciela Michalickich Zgromadzeń, ks. Bartłomieja Sławińskiego

– prekursora michalitów w Kanadzie oraz ks. Andrzeja Kowalczyka – obecnego przełożonego delegatury kanadyjskiej Zgromadzenia. Te postacie stanowią symboliczną klamrę półwiecza Michalitów w Kanadzie. Książkę wydano w bieżącym roku w Poznaniu (wyd. Bernardinum Sp. z o.o.).

Dochód ze sprzedaży książki wspiera michalickie dzieło w Kościele na Białorusi, co sprawia, że książka staje się wyrazem michalickiej jedności. Bez względu na to, w jakim kraju wypełniamy swoją misję, jesteśmy tą samą, braterską wspólnotą, którą Bóg powołał do istnienia za sprawą błogosławionego Założyciela, ks. Bronisława Markiewiczza.

Warto przypomnieć, że jeszcze za życia Ojca Założyciela, nasi pierwsi współbracia wędrowali do Ameryki, by wspomagać dzieła i szerzyć charyzmat markiewiczowski. A w obecnym - jubileuszowym roku cieszymy się pierwszym michalickim klerykiem, który pochodzi z spośród kanadyjskiej polonii (Jakub Rudnicki złożył śluby zakonne 8 września br.). Ponadto rozpoczynamy na nowo pracę w USA, w Detroit, gdzie przed laty pracował ks. B. Sławiński. Oby obchodzone właśnie 100. lecie śmierci bł. ks. Markiewiczza i 50. lecie naszej posługi w Kanadzie dało nam nowy impuls do dalszej gorliwej posługi „za oceanem” i oby Pan Bóg wspierał nas nowymi powołaniami także z tej ziemi. Prosimy o modlitwę w tej intencji i zachęcamy do nabywania książki pt. „Zgromadzenie św. Michała Archaniola w Kanadzie 1962-2012”, której autorem jest ks. Jan Walkusz.

Za: www.michalici.pl

Zapowiedzi wydarzeń

Zapowiedź 143. Salezjańskiej Ekspedycji Misyjnej

W niedzielę, 30 września, z Bazyliki Maryi Wspomożycielki na Valdocco, w Turynie, wyruszy 143. Salezjańska Ekspedycja Misyjna. Zakonnicy i świeccy zostali wezwani do głoszenia Ewangelii w stylu wychowania Ks. Bosko.

W tym roku krzyże misyjne otrzyma 45 salezjanów, 15 Córek Maryi

Wspomożycielki oraz 11 świeckich wolontariuszy: 5 z Włoch i 3 z Polski.

Pochodzenie nowych misjonarzy jest zróżnicowane, jak i również ich przeznaczenie. Wśród miejsc docelowych znajduje się także Europa, która w ostatnich latach jest uważana za ziemię ewangelizacji i w odniesieniu do której Zgromadzenie Salezjańskie podjęło się realizacji Projektu Europa. Niewiele różni się sytuacja społeczna, kulturowa i

religijna, która charakteryzuje miejsca misyjne, do których się udają.

Uroczystość rozesłania misjonarzy i wręczenia krzyży misyjnych będzie mieć miejsce w historycznej Bazylice pod wezwaniem Maryi Wspomożycielki, a będzie jej przewodniczyć IX następcą Ks. Bosko: ks. Pascual Chávez Villanueva, Przełożony Generalny Salezjanów.

Będzie można ją śledzić – dzięki produkcji Missioni Don Bosco – w bezpośredniej

transmisji (streaming) o godz. 11.55 (GMT+2) i później w retransmisji na Telepace o godz. 21.00 (GMT+2), również w niedzielę 30 września.

Poprzedzi ją i będzie jej towarzyszyć "Harambee", impreza, która jest organizowana przez Międzynarodowy Wolontariat na rzecz Rozwoju (VIS) i Salezjańską Animację Misyjną z Włoch. To tradycyjne spotkanie odbędzie się na Colle Don Bosco i w Turynie w ostatni weekend września, a będą w nim uczestniczyć młodzi animatorzy misyjni i ci, którzy spędzili swoje wakacje w krajach rozwijających się.

Uroczystość rozesłania misjonarzy i wręczenia krzyży misyjnych jest tradycją, która sięga samego Ks. Bosko. W dniu 11 listopada 1875 r., w tejże Bazylice, zostały wręczone krzyże misyjne, będące znakiem misji ewangelizacyjnej i wychowawczej, pierwszym dziesięciu misjonarzom przed ich wyruszeniem do Patagonii, do Argentyny. Po dwóch latach także niektóre z siostr rodzącego się Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki dołączyły do salezjanów wyjeżdżających na misje. W ostatnich latach, ze wzrostem wrażliwości i zaangażowania świeckich, w ekspedycji uczestniczą także Salezjanie Współpracownicy i wolontariusze z salezjańskich NGO.

Do dnia dzisiejszego, na przestrzeni 137 lat historii misyjnej, tysiące zakonników i setki ludzi świeckich było nosicielami Ewangelii Jezusa Chrystusa w stylu Ks. Bosko w przeszło 130 krajach.

Za: www.infoans.org

Zaproszenie do pijarskiego "Centrum Wiara i Kultura" w Hebdowie

Zapraszamy na rekolekcje, warsztaty i sesję, w tym także specjalistyczne dla osób konsekrowanych, jakie odbędą się w najbliższych tygodniach w Ośrodku Duchowości, Edukacji i Kultury "Centrum Wiara i Kultura" w Hebdowie, 20 km od Krakowa. Oto najbliższy program:

1-3 października 2012 – „Jak skutecznie pomóc uczniowi i nie zginać w gąszczu uregulowań prawnych?” – Warsztaty dla nauczycieli, pedagogów i psychologów pracujących w szkole

5-7 października 2012 – „Zrozumieć Psalm, by modlić się głębiej” – sesja rekolekcyjno-formacyjna, którą prowadzi dr Danuta Piekarz

9-11 listopada 2012 – "Warsztat komunikacji interpersonalnej" – warsztaty psychologiczne dla siostr" – prowadzi s. dr Władysława B. Krasiczyńska cssj

12-18 listopada 2012 – "Misja Przełożonej we wspólnocie zakonnej" – specjalne

rekolekcje dla przełożonych miejscowych – o. Jacek Kycia cmf

19-24 listopada 2012 – "Jestem bratem zakonnym – będę bratem świętym" – rekolekcje dla osób konsekrowanych żyjących w stanie brackim, prowadzi o. dr Witalij Siarko SP

14-16 grudnia 2012 – Warsztat „Docenić konflikt – od walki i manipulacji do współpracy” – warsztaty psychologiczne dla siostr, prowadzi s. dr Władysława B. Krasiczyńska cssj

28-30 grudnia 2012 – „Wierzyć w Boga... co to naprawdę znaczy?” – Sesja rekolekcyjno-formacyjna, prowadzi dr Danuta Piekarz

Pełna informacja na stronie: www.wiaraiakultura.pl. Informacje i zapisy: Centrum Wiara i Kultura, Hebdów 110, 32-120 Nowe Brzesko, tel. 668 864 709; 12 38604 20, e-mail: info@wiaraiakultura.pl. Zapraszamy na wirtualny spacer po centrum: www.hotelswnorberta.pl/spacer/

Zaproszenie na sympozjum chry-stologiczne u saletynów

Saletyńskie WSD w Krakowie (ul. Koszalińska 12) serdecznie zaprasza 11 października 2012 r. na szóste *Międzynarodowe Saletyńskie Sympozjum Interdyscyplinarne* „Jezus Chrystus Syn Boży”

Program sympozjum (połączony z inauguracją roku akademickiego):

9.30 – Msza św. koncelebrowana w kaplicy seminaryjnej Przewodniczy i słowo Boże głosi: ks. prowincjał dr Andrzej Zagórski

10.45 – Otwarcie i prowadzenie sympozjum: ks. prof. UKSW dr hab. Janusz Kręcidło MS Słowo wprowadzające: ks. prowincjał dr Andrzej Zagórski MS. Słowo powitania: ks. rektor mgr lic. Jan Kijek MS

11.00 – „Przecież powiedział: «Jestem Synem Bożym»” (Mt 27, 43). *Semantyczna nośność wyrażenia „Syn Boży” w Nowym Testamencie* – ks. prof. UKSW dr hab. Janusz Kręcidło MS (UKSW, Warszawa)

11.30 – *Pierwsze wyznanie Synostwa Bożego przez Jezusa (Łk 2, 41-52)* – ks. dr Stanisław Witkowski MS (UPJPII, Kraków)

12.00 – Przerwa na kawę lub herbatę

12.30 – *Jezus Chrystus Syn Boży „Prawem Moralnym żywym i osobowym”* – ks. dr Jan Kalniuk MS (UPJPII, Kraków)

13.00 – „Tak” Maryi – „Tak” Syna Bożego. *Od mariologii ku chrystologii objawienia w La Salette* – prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz (UKSW, Warszawa)

13.30 – Dyskusja i zakończenie sympozjum

14.00 – Obiad

Trwają zapisy do dominikańskiej szkoły kantorów w Krakowie

Fundacja Dominikański Ośrodek rozpoczyna zapisy na I i II rok Szkoły Kantorów.

Szkoła powstała z troski o piękno śpiewu liturgicznego i z potrzeby wzmocnienia przewidzianej w dokumentach Kościoła funkcji kantora. Aby pełnić funkcję kantora potrzeba rzetelnej wiedzy na temat muzyki liturgicznej oraz konkretnych umiejętności muzycznych. Szkoła Kantorów wychodzi naprzeciw zarówno amatorom, jak i osobom już wykształconym muzycznie, które chciałyby podnieść swoje kwalifikacje w zakresie muzyki liturgicznej.(...)

Szkoła Kantorów to miejsce, gdzie nacisk kładziony jest przede wszystkim na zdobywanie umiejętności praktycznych, których rezultaty uczestnicy mogą realnie wykorzystać w środowiskach liturgicznych, z których się wywodzą. Szkoła pozwala posiadać wiedzę i praktyczne umiejętności, które umożliwiają inicjowanie i prowadzenie śpiewu w zgromadzeniu liturgicznym w zakresie śpiewów kościelnych.

Ukończenie Szkoły Kantorów jest poświadczane dyplomem, który potwierdza ilość przepracowanych godzin. Dla księży proboszczów może stać się zachętą do przywrócenia funkcji kantora w kościele.

Szkoła została podzielona na dwa lata:

- Pierwszy rok – będziemy poznawać podstawy muzyki, rozwijać aparat głosowy i uczyć się jaka jest rola kantora w Kościele. Poświęcimy czas śpiewowi czterogłosowemu i podstawom chóralu gregoriańskiego.

- Drugi rok – ma na celu pogłębienie umiejętności dotyczących prowadzenia scholi oraz zdobycie rzetelnej wiedzy na temat chóralu gregoriańskiego i tradycyjnych śpiewów religijnych.

Zajęcia Szkoły Kantorów – zarówno pierwszego, jak i drugiego roku odbywać się będą dwa razy w miesiącu, w soboty, przy klasztorze oo. Dominikanów w Krakowie, ul. Stolarska 12, w godzinach 9–17.

Zgłoszenia przyjmowane są wraz z opłatą poprzez internetowy formularz zgłoszeniowy. Szczegółowe informacje, formularz zgłoszeniowy oraz dane do kontaktu dostępne są na stronie internetowej <http://www.liturgia.pl/projekty/szkolakantorow>.

Za: www.szkolakantorow.pl

ŚP. KS. JERZY KALLUS (1941-2012) MSF

Dnia 14 września odszedł do Pana Ks. Jerzy Kallus, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny (MSF), syn Pawła. Urodził się on 22.06.1941 roku w Łąbędach, tam też, w parafii św. Jerzego, został ochrzczony, bierzmowany i przyjął I. Komunię św. Po maturze dnia 15.07.1964 roku został przyjęty do Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny. 26.01.1966 r. złożył pierwszą profesję zakonną – śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, a następnie 26.01.1969 r. złożył w Kazimierzu Biskupim wieczystą profesję zakonną. Po skończonych studiach filozoficzno-teologicznych dnia 12.06.1971 roku otrzymał święcenia kapłańskie w Kazimierzu Biskupim.

Ks. Jerzy Kallus MSF pracował w Polsce: jako wikariusz: przez kilka miesięcy w parafii w Złotowie (od 01.09.1971 r. do 15.01.1972 r.), następnie w parafii w Świdrze (od 10.01.1972 r. do 10.08.1977 r.) i ponownie, tym razem przez rok, w parafii w Złotowie (od 10.08.1977 r. do 01.08.1978 r.); jako proboszcz parafii w Żernicy przez 6 lat (od 01.08.1978 r. do 01.07.1984 r.); jako rektor domu zakonnego MSF w Bąblinie (od 01.07.1984 r. do 01.07.1987 r.); jako rekolekcjonista w Ekipie Rekolekcyjno-Misyjnej (z zamieszkaniami w Szczytnej, od 01.07.1987 r. do 01.08.1988r.).

Ks. Jerzy Kallus MSF pracował poza granicami kraju: od 01.08.1989 r. jako rektor domu zakonnego MSF w Maria Ellend w Austrii i jednocześnie proboszcz tamtejszej parafii; od 01.09.1993 r. jako rektor domu

zakonnego MSF i proboszcz parafii w Bisingen w Niemczech; od 01.07.2000 r. jako kustosz pocysterskiego klasztoru w Bronnbach; tam pracował do 2011 r.



W swojej pracy nie był wolny od cierpienia – przeszedł operację kręgosłupa, operację usunięcia nowotworu jelita grubego, z powodu przerzutów usunięto mu nerkę. Wszystko to znosił z wielkim hartem ducha, a powierzając się Bożemu Miłosierdziu i opiece Maryi, kontynuował swą kapłańską pracę.

14.09.2011 r. w święto Podwyższenia Krzyża Pan włożył na jego ramiona jeszcze inny krzyż – dostał pierwszego udaru mózgu. Wrócił do Polski, gdzie 13.12.2011 r. przyjęty został do Hospicjum św. Elżbiety, przyległego do domu zakonnego Misjonarzy Świętej Rodziny w Złotowie. Tam, pomimo doskonałej opieki, raz jeszcze dostał udaru mózgu, z którego udało mu się ponownie wyjść. 13.09.2012 roku po raz trzeci i ostatni dostał udaru mózgu. 14.09.2012 r., dokładnie w rok po pierwszym udarze, w to samo święto Podwyższenia Krzyża, Pan zdjął go z krzyża cierpienia i zabrał do domu Ojca.

Ks. Jerzy Kallus MSF przeżył 71 lat, z czego w Zgromadzeniu Misjonarzy Świętej Rodziny lat 48, w tym 41 lat jako kapłan. Był prawdziwie ofiarnym kapłanem, pełnym wiary, głoszącym słowo Boże nie tylko ustami, ale i całym sobą. W kontaktach z ludźmi zawsze pełen życzliwości, dobroci, otwarty na drugiego człowieka i jego potrzeby. Do końca trwał na swym kapłańskim posterunku, dając, na miarę swoich możliwości, świadectwo Chrystusowi.

24.09.2012 r., o godz. 12:00 w Żernicy k. Gliwic, gdzie Ks. Jerzy Kallus MSF był proboszczem przez sześć lat i gdzie chciał spocząć po śmierci, pożegnała go rodzina, pożegnali go współbracia, wraz z Księdzem Generałem Edmundem Michalskim MSF i Ks. Prowincjałem Marianem Kołodziejczykiem MSF na czele, oraz parafia, nie tylko ci z Żernicy, ale także z Austrii i z Niemiec.

Ks. Bogdan Mikruta MSF, sekr. Prow.

ŚP. KS. JÓZEF GULA (1926-2012) SChr

W wieku 86 lat w Londynie zmarł śp. ks. Józef Gula SChr. – wieloletni duszpasterz Polaków w Australii i Anglii. Termin uroczystości pogrzebowych śp. ks. Józefa zostanie podany po ustaleniu.

Ks. Józef Zbigniew Gula SChr urodził się 21 sierpnia 1926 r. w Lublinie. Do Towarzystwa Chrystusowego wstąpił 20 września 1947 r. w Puszczykowie. Pierwszą profesję zakonną złożył 29 września 1948 r. w Puszczykowie, zaś dożgonną 29 września 1951 r. w Poznaniu. Święcenia prezbiteratu przyjął 21 czerwca 1953 r. z rąk ks. bpa Herberta Bednorza w Poznaniu. Po święceniach pracował jako wykładowca patrologii w Seminarium w Ziębicach. Od 1956 roku był duszpasterzem w Naramowicach, następnie w parafii św. Jana Chrzyciela w Szczecinie i od 1958 roku w Sarbii.



W 1959 r. wyjechał do Australii, gdzie był jednym z pionierów duszpasterstwa polonijnego chrystusowców. Pracował w ośrodkach duszpasterskich: Cardiff, Bankstown i Morwell. Był przełożonym okręgowym kapłanów Towarzystwa Chrystusowego w Australii. Głosił Misję przed uroczystościami Tysiąclecia Chrztu Polski we wszystkich ośrodkach polskich w Australii i na Tasmanii.

Od 1969 r. był duszpasterzem Polaków w Wielkiej Brytanii, gdzie organizował strukturę Prowincji pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Przez trzynaście lat był przełożonym tej prowincji. Był proboszczem w parafii Lampeter (Walia), Newcastle-upon-Tyne i London – Wimbledon. Jego staraniem kupiono kościół w Londynie w dzielnicy Putney.

Do 1987 roku był proboszczem w Londynie – Putney, a potem rezydentem w tej parafii, pomagając w pracy duszpasterskiej. W

1992 r. obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Londyńskim uzyskując tytuł doktora

filozofii. Był wykładowcą Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie.

Za: www.chrystusowcy.pl

ŚP. O. POLIKARP ZAKAR (1930-2012) OCist

Były Opat Generalny Cystersów

W Budapeszcie, zmarł o. Polikarp Zakar, były Opat Generalny Zakonu Cysterskiego. „Będziemy wspominać go z wdzięcznością w modlitwie, powierzając Maryi, Matce Miłosierdzia” – napisano w informacji na stronie internetowej Zakonu.

Ojciec Polikarp Zakar urodził się 8 czerwca 1930 roku. Do zakonu wstąpił 29 sierpnia 1948 r., po roku złożył pierwszą profesję. Pierwszego stycznia 1954 roku złożył profesję uroczystą, zaś 4 września 1955 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Przez 25 lat był profesorem historii Kościoła i prawa kanonicznego Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu św. Anzelma w Rzymie. Przez szereg lat był też jego dziekanem.



Kapituła Generalna Zakonu Cysterskiego w 1985 roku wybrała go Opatem Generalnym. Pełnił ten urząd do roku 1995. Wówczas powrócił na Węgry i został opatem klasztoru w Zirc, pełniąc równocześnie funkcję opata prezesa tamtejszej kongregacji. Po wielu latach aktywności w 2011 roku przeszedł na emeryturę. Były Opat Generalny Zakonu Cysterskiego powrócił do domu Ojca 17 września 2012 roku, ok. godz. 21.00.

Polikarp Zakar jest autorem publikacji dotyczących historii i prawodawstwa Zakonu. Niektóre jego prace, przetłumaczone na język polski, znalazły się w wydanej w 2011 r. książce „Poznać cystersów. Studia i dokumenty”.

Za: www.wachock.cystersi.pl

ŚP. S. MARY ROSE McGEADY (1928-2012)

W wieku 84 lat zmarła w Albany w USA s. Mary Rose McGeady, jedna z najbardziej zasłużonych działaczek charytatywnych na rzecz potrzebujących dzieci i młodzieży. Od 1990 przez 13 lat zakonnica, nazywana „Matką Teresą dzieci ulicy” kierowała Covenant House – największą w Stanach Zjednoczonych siecią schronisk dla bezdomnej i porzuconej młodzieży.

Organizację założył w 1978 roku na nowojorskim Dolnym Manhattanie franciszkanin o. Bruce Ritter. Kapłan odszedł po tym, jak bezpodstawnie zarzucono mu molestowanie seksualne podopiecznych. Śledztwo prokuratury nigdy nie wykazało, by oskarżenia te były prawdziwe. Duchowny zmarł 9 lat później.

S. McGeady, która kontynuowała dzieło o. Rittera, przyczyniła się do rozwoju sieci Covenant House. Roczne datki darczyń-

ców na schroniska w ramach tego programu sięgają obecnie około 130 mln dolarów. Organizacja ma swoje placówki w 26 miastach USA i kilku krajach Ameryki Łacińskiej. Opieką obejmuje około 50 tys. młodych ludzi.



Mary Rose McGeady urodziła się Hazleton w stanie Pensylwania. Zainspirowana

postawą sióstr ze Zgromadzenia Córek Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo, prowadzących szkołę średnią w Waszyngtonie, do której uczęszczała, zaangażowała się w pracę na rzecz dzieci dotkniętych przez los. Do zakonu wstąpiła w 1946 roku. Już jako szarytka ukończyła studia z zakresu socjologii i psychologii.

Odchodząc w 2003 roku na emeryturę s. Mary powiedziała: „Chciałabym mieć magiczną różdżkę i uleczyć pęknięte serce dziecka”.

Zakonnica zmarła 13 września. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 17 września w domu zakonnym w Albany.

Za: www.deon.pl

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych

Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce